Czytanie z Drugiej Księgi Samuela

Pan skierował do Natana następujące słowa: «Idź i powiedz mojemu słudze Dawidowi: To mówi Pan: „Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twojego, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzę jego królestwo. On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzę tron jego królestwa na wieki. Ja będę mu ojcem, a on będzie Mi synem. Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki”».

Dom utwierdzony na wieki - takie marzenie chyba ma każdy w głębi serca. Stabilne, bezpieczne miejsce, do którego się wraca z ulgą, w którym wszystko jest tak, jak sobie wymarzyłaś/wymarzyłeś. Dziś nie jest o to łatwo... Ludzie biorą wieloletnie kredyty, albo zapożyczają się po rodzinie, albo harują jak woły tracąc zdrowie i życie prywatne - byle zdobyć ten wymarzony własny kąt. Jeśli się akurat nie dostało ciepłego mieszkanka od bogatego tatusia albo po zmarłej cioci - jest ciężko i w pewnym momencie łatwo o frustrację. Bóg zaś przychodzi - z obietnicą *domu na wieki*. Jakżeż ona przerasta wszystko, o czym kiedykolwiek moglibyśmy marzyć.

Dom utwierdzony na wieki - to też dom, czyli rodzina. Bliskie więzi, zaufanie, bezpieczeństwo. Z tym też jest krucho w świecie. Ludzie żyją pogrążeni w swoich egoizmach, mechanizmach obronnych, grzechach... długo by wymieniać. Liczba rozwodów i samobójstw jest olbrzymia. Wchodzisz w małżeństwo, zakładasz rodzinę, ale nawet jeśli jesteś tzw. wierzący - nie masz żadnej gwarancji, że to co budujesz, przetrwa do końca twojego życia. Wystarczą nieraz ułamki sekund, by ktoś (na przykład człowiek śpiący za kierownicą) zburzył ci wszystko.

I oto nad tymi naszymi realiami - Słowo, które mówi: *Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki.* Dopóki jesteś przed Bogiem, dopóty trwasz na wieki - i dom twój, i twoje królestwo (jakkolwiek je pojmiemy). Dopóki masz czas na modlitwę, dopóki masz czas na słuchanie Biblii - dopóty trwasz przed Nim, a razem z tobą twój dom, twoje życie. I wzburzyły się wody, i zerwały się wichry i uderzyły w ten dom, ale nie runął, bo na skale był utwierdzony.

Tylko On Jeden, On jedyny, jest naszym gwarantem bezpieczeństwa i pokoju.

Marysia